

Zofia
z Odrowąż-Pieniążków
Skąpska



*Dziwne
jest serce kobiece...*
Wspomnienia galicyjskie

CZY
TEL
NIK

Zofia
z Odrowąż-Pieniązków
Skąpska

*Dziwne
jest serce kobiece...*

Wspomnienia galicyjskie

Opracowanie wspomnień przepisanych z rękopisu,
wstęp, komentarze, przypisy
i dobór materiału ilustracyjnego
Rafał Skąpski

CZYTELNIK

H. 940-

Dzień 9 stycznia 1900 wyjechałam z domu - do tego
dnia wyjechałam się na noc na spacer, z jednym
nieznanym sobie samowolnie, który się się sprze-
żeniem lat poprzednich - Główniej sprzeżeni-
nie, minione życie moje mi się tak jak
stępnie - Tęcza nie umiem z tym adresem siebie
jednym też, jak z kartą adresowaną kuzyni -
tęże się skupić i stracić - Tęcza -
porównanie z dzieł ludzkich nieznanego pięta
wyrażenia tego dzieła, z którym
jednym dnia, tak mało wiem niczego
nieznanego się do strachu i wstrząsanej serce -
Dzień najniższego dnia wkrótce
tych radców i wyrażenie jakiegoś
wyrażenie - Dzień się nieje wyrażenie
wyrażenie - Dzień wyrażenie, przy
wyrażenie z sobą kłopot, Dzień
wyrażenie z tego kłopot się nieje,
z "Dzień Dnia" wyrażenie -
wyrażenie mała wyrażenie z, wyrażenie

Wstęp

Zofii Skąpskiej życia opisanie

Próba klasyfikacji rękopisu Zofii Skąpskiej nie jest łatwa i możliwa za pomocą jednoznacznego określenia. Wspomnienia przechodzą płynnie w pamiętnik, ten bywa niekiedy dziennikiem z wplatanymi wń znów wspomnieniami. Poprzez liczne cytaty, Czytelnik znajduje tu otrzymywane przez Autorkę listy od rodziny, zasłyszane relacje osób trzecich czy skrupulatnie notowane próby literackie jednego z wnuków. Z drugiej strony część zapisków można uznać za bliskie reportażowi, którą to formę Zofia Skąpska uprawiała w publikacjach prasowych, ale także i za małe formy epickie, kiedy po czasie opisuje zdarzenia, zachowania osób, ich wypowiedzi, a nawet przytacza całe dialogi.

Rękopis to dwadzieścia jeden zeszytów, w większości stukartkowych, gęsto zapisanych, coraz trudniejszym do odczytania charakterem pisma. Pierwszy, opatrzonej datą określającą rozpoczęcie zapisków – 7 września 1942 i wskazaniem miejsca, w którym Autorka zaczęła spisywać wspomnienia – Hebdów¹. Ostatni zapis dokonany w Krakowie dotyczy zdarzeń z 27 czerwca 1961.

Nie wszystko, co odnosi się do początku wspomnień, jest w pełni zgodne z prawdą. Zofia Skąpska pisała swe wspomnienia znacz-

¹ Hebdów, wieś w gminie Nowe Brzesko, powiat proszowicki, woj. małopolskie. Był to majątek należący przed II wojną do Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego, zarządzany przez pierworodnego syna Autorki – Antoniego.

nie wcześniej. Zapewne zaczęła je około 1903 roku i dość szybko przeszła z formy wspomnieniowej na rytm pamiętnika pisanego codziennie lub niemal codziennie przez ponad trzydzieści lat. Gdy jesienią 1939 roku została z mężem usunięta z zajmowanego domu i pozbawiona całego majątku w Wielkim Łęcku wszystkie zapiski, poza niewielkim fragmentem, ulegają zatraceniu. Tekst, w części wspomnień do wybuchu drugiej wojny, pisany był więc powtórnie. Jedyną pomocą, czasem zawodnej pamięci, były dwa zeszyty z zachowanymi notatkami z początku I wojny. Na ile udało się zachować Autorce zgodność z tekstem pierwotnym, nie można ustalić. Ale to, co jest nam dane czytać, zaskakuje precyzją pamięci o osobach, faktach, zdarzeniach i różnorodnych szczegółach. Nadrabianie zaległości, odtwarzanie utraconych notatek, zajmuje kilka lat. Potem zapiski czynione są znów na bieżąco. Jedyna zauważalna, dłuższa przerwa w notatkach występuje pomiędzy sierpniem 1950 a marcem 1951. Powodem jest choroba, a w konsekwencji śmierć męża, która nastąpiła 25 listopada 1950 r. Ale kiedy w marcu 1951 Zofia Skąpska powraca do zapisywania wydarzeń, najpierw odnotowuje, z bólem, przebieg zdarzeń z czasu, który nie sprzyjał czynieniu notatek. Odejście ukochanego męża, po 50. latach związku, odmienia w zasadzie wszystko w życiu Autorki, także treść i nastrój wspomnień, które przepełnia dojmujące poczucie starzenia się. Autorka obojętnieje na otoczenie, na bieg zdarzeń, koncentruje się na swej nagłej samotności, na podupadającym zdrowiu. Szczęśliwym zdarzeniem losu wychowuje się wówczas przy niej dwóch wnuków. Jeden o umiejętnościach plastycznych, drugi wyraźnie literackich. I ten drugi jako bliższy jej własnym uzdolnieniom, bardziej koncentruje uwagę Zofii Skąpskiej. On i jego próby poetyckie i prozatorskie stają się w znaczących partiach wspomnień ich istotą. Świat, o którym dotąd pisała, wyraźnie zawęża się.

Jak w każdym tekście, szczególnie literackim, a taką cechą rękopis niewątpliwie posiada, ważne jest pierwsze zdanie. Tu przytoczę wyjątkowo pierwsze cztery.

Dnia 9 stycznia 1900 roku wyszłam za mąż. Od tego dnia rozpoczyna się nowa era życia, a jednak nie pozostaje ona samodzielną, łączy się z przeżyciami lat poprzednich. Gdy dzisiaj spoglądam wstecz, minione życie zdaje mi się takie jakieś odległe. Nieraz nie umiem w nim odnaleźć siebie, patrzę nań jak w karty przeczytanej księgi.

Nie przeszkadza to Autorce odnotowywać zdarzenia zasłyszane, osadzone w XIX wieku, o rodzicach, o wielu krewnych, o ich losach zawodowych, o dzieciństwie w domu rodzinnym, o wychowaniu. Dopiero, gdy to już uczyni, gdy opisze moment poznania przyszłego męża, wraca do spisywania historii swego życia od dnia ślubu. Odtąd przeżycia notowane są zgodnie z chronologią. W zasadzie, bo często znajduje jednak Autorka preteksty do dygresji, do cofnięcia się w czasie w stosunku do bieżącej narracji. Okazji jest sporo, bo w tekście pojawia się wiele postaci, które zasługują, domagają się wręcz, by przytaczać ich pojedyncze losy. W części, którą zawiera niniejsza publikacja obejmująca okres życia Autorki do 1920 roku odnotowanych jest około 750 nazwisk. W wielu przypadkach nie są to tylko nazwiska, a krótkie szkice opisujące rodowód, koligacje, charakter osób, ich wygląd, zainteresowania, stosunek do kultury, do otaczającego świata itp. Nie jest więc to wyłącznie historia życia Autorki i życia jej rodziny. Jest to dokument okresu, w jakim przyszło jej żyć, wnikliwy portret Polski i Polaków z perspektywy wrażliwej, nie tylko obserwarki, ale uczestniczki przebiegu dziejów kraju. Ta swoista saga rodzinna obejmuje aż pięć pokoleń, sięgając w dygresjach do połowy XIX wieku. Ale jeśli ją uzupełnić, o już opublikowane wspomnienia teścia Antoniego², czy o nieopublikowane syna Kornela, otrzymamy sagę obejmującą losy (jednej, ale jakże rozległej) rodziny na przestrzeni 200 lat. Do tego swoistymi appendixami są zachowane, w tej rozgałęzionej familii, różnej objęto-

2 Antoni Skąpski, *Pamiętnik dla moich dzieci i wnuków w Nadziei Promienie*, Kraków 1978, 1980. Wspomnienia opublikowało Wydawnictwo Literackie w zbiorze wraz ze wspomnieniami Antoniego Filipowskiego i Stanisława Krzyżanowskiego.

ści zapiski kilku jeszcze osób. W dzisiejszej dobie to wspaniały materiał na serial telewizyjny o niezwykłych walorach moralnych, historycznych, kulturowych lub podstawa do edycji epickiej sagi rodzinnej.

* * *

Pora przybliżyć Czytelnikom Autorkę wspomnień. Urodziła się 24 maja 1881 roku w Kaliszu, zmarła 14 sierpnia 1961 w Krakowie. Rodzice jej mieszkali w „posagowym” majątku Goszczywno. Była piątym, najmłodszym ich dzieckiem. Matka Helena³ pochodziła z rozległej rodziny Pobóg-Ruszkowskich posiadającej majątki w trójkącie Kalisz–Kutno–Sieradz. Ojciec Jan Odrowąż-Pieniążek⁴ pochodził z ziemi gorlickiej, gdzie rodzina posiadała szyby naftowe, a w Krakowie składy nafty i lamp naftowych⁵. Dziadek Józef⁶ był w latach 60. XIX wieku radnym i burmistrzem Gorlic⁷. Ojciec po skończonych studiach prawnno-ekonomicznych w Wiedniu i udziale w powstaniu styczniowym⁸ znalazł w 1865 roku zatrudnienie u warszawskiego kupca Leona Krupeckiego (będącego prawdopodobnym pierwowzorem postaci Stanisława Wokulskiego), który właśnie powrócił z zesłania⁹. Zostaje jego doradcą prawnym i pełnomocnikiem. Tu poznał swą przyszłą żonę, której brat był od kilku lat mężem siostry Krupeckiego. Ślub zostaje zawarty zapewne w 1867 roku, Helena dostaje w posagu wspomniany majątek Goszczywno. Jan poznaje nową dziedzinę działalności i zostaje prezesem Izby Handlowej w Kaliszu. Gdy Zofia ma 4 lata ojciec zmu-

3 Helena z Ruszkowskich Pieniążkowa (1845–1887), żona Jana, matka Autorki.

4 Jan Pieniążek (1838–1896), ojciec Zofii, Autorki wspomnień.

5 Składy znajdowały się przy ulicach: Szewskiej 10 (róg Jagiellońskiej), Grodzkiej (róg Poselskiej) i Floriańskiej (obok Apteki „Pod Gwiazdą” Konstantego Wiszniewskiego).

6 Józef Pieniążek (1814–1876).

7 Roman Dziubina, w artykule *Drogi do niepodległości* opublikowanym w „Kurjerze Gorlickim”, nr 10 z 2008 roku wymienia Józefa Pieniążka jako jednego z uczestników powstania styczniowego z terenu Gorlic.

8 Józef Białynia Chołodecki w *Pamiętniku powstania styczniowego*, Lwów 1913, s. 328, odnotowuje, że Jan Odrowąż Pieniążek „pracował w organizacji jako urzędnik administracji państwowej”.

9 Leon Krupecki (1822–1875); więcej o Leonie Krupeckim: R. Skąpski, *Leon Krupecki pierwowzorem Wokulskiego?*, „Twórczość” 2013 nr 2.

szony jest podjąć decyzję o zmianie miejsca zamieszkania i rodzaju zajęcia. W Krakowie, w styczniu 1885, umiera jego szwagier Kacper Okoń¹⁰, który po śmierci Józefa Odrowąż Pieniążka (1867), zajmował się wydobywaniem ropy w Gorlickiem i prowadzeniem składów w Krakowie. Siostra Jana, wdowa po Kacprze, potrzebowała pomocy, a nawet wyręczenia w prowadzeniu rodzinnego interesu. Zofia, zanim zdołała stać się wrażliwą na walory wiejskiego życia ziemianką, została krakowską mieszczką. W Krakowie Pieniążkowie często zmieniają mieszkanie, początkowo jest to Zwierzyniecka, potem Krupnicza, przez kilka lat kamienica Fiszera na Linii A-B, a około 1894 przenoszą się do kamienicy Katarzyny Okoniowej przy ul Szewskiej 10. Przedwczesna śmierć matki w 1887, ma niewątpliwie wpływ na kształtowanie się charakteru Zofii, jej wrażliwości i zainteresowań. W muzyce, lekturach i próbach literackich odnajduje schronienie przed boleśnie odczuwanym brakiem ukochanej Osoby. Uczęszcza do szkoły klasztornej sióstr klarysek przy kościele Św. Andrzeja i równoległe do konserwatorium kierowanego przez Władysława Żeleńskiego¹¹. Uczy się francuskiego, niemieckiego, ma dodatkowe lekcje gry na fortepianie. Opiekę nad rozwojem talentu pianistycznego, poza Żeleńskim, sprawują Walenty Dec¹², Bolesław Domaniewski¹³, Jan Gall¹⁴ i Antoni Płachecki¹⁵. Ten ostatni, udziela dodatkowych lekcji, wieszczy jej światową karierę i namawia ojca, by wysłał córkę na dalszą naukę za granicę. Zofia dużo czyta, odnajduje ukojenie w poezji Słowackiego, a w jego listach do matki wiele

10 Kacper Okoń (1841–1885), syn Andrzeja i Teresy, mąż Katarzyny Pieniążkówny (1841–1902), siostry Jana.

11 Władysław Żeleński (1837–1921), pedagog, kompozytor, pianista, dyrektor Konserwatorium Krakowskiego w latach 1888–1921. Ojciec Tadeusza Boya Żeleńskiego (1874–1941).

12 Walenty Dec (1851–1938), kompozytor, organista, animator życia muzycznego w Krakowie, chórmistrz.

13 Bolesław Domaniewski (1857–1926), kompozytor i pianista, uczeń Józefa Wieniawskiego (1837–1912).

14 Jan Gall (1856–1912), nauczyciel śpiewu, kompozytor (pieśni do słów Adama Asnyka (1838–1897), Teofila Lenartowicza (1822–1893) i opera *Barkarola*), dyrygent.

15 Antoni Płachecki (1832–1893), pianista, pedagog, nauczyciel m. in. Zygmunta Stojowskiego (1870–1946), pianisty i kompozytora działającego w Stanach Zjednoczonych.

wspólnych uczuć i emocji. Jej talenty prozatorskie umiejętnie rozwija nauczyciel języka polskiego Szymon Matusiak¹⁶. W styczniu 1896 umiera ojciec Zofii. To oznacza koniec marzeń o dalszej nauce i przekreśla plan wyjazdu do Mediolanu, do czego tak gorąco namawiał Płachecki. W konsekwencji prowadzi też do dość szybkiej decyzji o zamążpójściu (w wyniku nagłego, ale prawdziwego, na szczęście, uczucia) i kolejnej zasadniczej zmiany w życiu Zofii – porzucenie Krakowa, koleżanek, ciotek...

Zostając żoną Jana Skąpskiego¹⁷, Zofia wchodzi do dużej, patriarchalnie ukształtowanej, rodziny. Pradziad¹⁸ Jana pochodził z rodziny ziemiańskiej pieczętującej się herbem Jelita, zamieszkałej w Królestwie. Był konfederatem barskim, który chroniąc się przed represjami, opuścił rodzinę i około 1773 roku schronienie znalazł w Galicji, w Sanockiem. Ożenił się tu z córką¹⁹ właściciela wsi Brzyzawa Maksymówka i wziął w dzierżawę wieś Skorodne. Stosunkowo młodo umiera. Wdowa z trojgiem dzieci wychodzi ponownie za mąż. Niestety, bo drugi mąż jest utracjuszem, który po przebulaniu majątku na zawsze znika. Dwa pokolenia Skąpskich powoli i systematycznie, wytrwale pracą przywracają status materialny i społeczny rodziny. Ojciec Jana, Antoni²⁰, początkowo (1837–1840) zarządzał dobrami Szalayów²¹ w Szczawnicy, następnie przez wiele lat pracował w dobrach Maksymiliana Marszałkowicza²² w Kamienicy. Od 1840

16 Szymon Matusiak (1854–1922), folklorysta, gwaroznawca, nauczyciel, publicysta, redaktor krakowskiego pisma „Krakus” i lwowskiego „Lud”.

17 Jan Skąpski (1873–1950).

18 Antoni Skąpski (?–1785).

19 Maria Wiszniewska, córka Marcina.

20 Antoni Skąpski (1813–1915).

21 Szalayowie, rodzina pochodzenia węgierskiego, osiadła w Galicji pod koniec XVIII wieku, właściciele Szczawnicy. Tworzenie uzdrowiska rozpoczął Stefan (1772–1838), dokończył z rozmachem syn Józef (1802–1876). Antoni Skąpski pracował jako zarządca dóbr Szalayów od października 1837 do marca 1840.

22 Maksymilian z Brzezia Marszałkowicz (1806–1878), działacz gospodarczy i polityczny, kolekcjoner książek i dzieł sztuki, literat i publicysta. Ożeniony w 1839 z Kornelią Kirchner (1819–1885), która w posagu wniosła dobra w Kamienicy (klucz kamienicki). Kornelia i Maksymilian Marszałkowiczowie pochowani są na cmentarzu Rakowickim w grobowcu obok grobowca rodziców Zofii Skąpskiej.



Franciszek Skąpski, powstaniec styczniowy,
brat przyrodni Jana Skąpskiego
Kraków 1863

jako oficjalista, od 1848 jako mandatariusz i zarządca, a od 1854 do 1865 jako zarządca i pełnomocnik właściciela. W pracy tej ma przerwę w latach 1846–1848, kiedy to pod zarzutem kierowania przygotowaniem do powstania sądeckiego zostaje aresztowany, uwięziony w Nowym Sączu, przewieziony do Lwowa, gdzie usłyszał wyrok – karę śmierci zamienioną na sali sądowej na 10 lat ciężkiego więzienia. Osadzony został w twierdzy Špilberk, na Morawach, którą opuścił po 17 miesiącach w 1848 w wyniku Wiosny Ludów. Kolejne zatrudnienie to dobra Stanisława Fihausera²³ w Jazowsku, którymi zarządza przez 10 lat od 1865 roku. W roku 1876 kupuje majątek Janczowa w gminie Korzenna, który sprzedaje po 16 latach i osiada w zakupionym gospodarstwie w Piątkowej koło Nowego Sącza²⁴.

Jan był najmłodszym dzieckiem Antoniego, o 33 lata młodszym od swego najstarszego przyrodniego brata Franciszka²⁵, który zginął jako kapitan w powstaniu styczniowym²⁶. Jan Skąpski po ukończeniu w roku 1893 Szkoły Rolniczej w Czernichowie, odbył roczną praktykę w dobrach Andrzeja Józefa Potockiego²⁷ w Mędrzechowie i przez pół roku służył w wojsku. Następnie pracował krótko, jako starszy adiunkt w folwarku Krzeszowice, później jako „zawiaadowca majątku” w Morawicy (wciąż w dobrach Potockiego). Następnie, od 1899, przez cztery lata w dobrach Zdzisława Jana Tarnowskiego²⁸. W momencie ślubu był kontrolerem dóbr dzikowskich, a już po kilku miesiącach zawiadowcą jego dóbr w Górze Ropczyckiej. Jesienią 1901 objął zarząd dwóch folwarków: Sędziszów i Księżymost.

23 Stanisław Fihauser (1843–1898).

24 Więcej o Antonim Skąpskim w artykułach R. Skąpskiego *Abyśmy mieli legion takich ludzi*, miesięcznik „Sądeczanie” 2013 nr 10 oraz *Ziemia Łącka w życiu Antoniego Skąpskiego*, „Almanach Łącki” nr 28 z 2018, s. 44–74.

25 Franciszek Zygmunt [Ksawery?] (1840–1863).

26 Więcej o rodzinie Skąpskich w artykule Marii Kurzei Świątek *Rodzina Skąpskich w Sądecczyźnie*, „Rocznik Sądecki”, 2007, tom XXXV s. 217–246.

27 Andrzej Józef Potocki (1822–1872), polityk galicyjski.

28 Zdzisław Jan Tarnowski (1862–1937), syn Jana Dzierżysława (1835–1885) – brata prof. Stanisława Tarnowskiego (1837–1917). Ziemiańin, przemysłowiec, działacz gospodarczy, polityk, poseł na Sejm Galicyjski, prezes Stronnictwa Prawicy Polskiej. Ożeniony z Zofią z Potockich (1879–1933).

Akt

poświęcenia kamienia węgielnego domu towa-
rzystwa gimnastycznego „Sokół” w Słowym Saem

Działo się w Słowym Saem w sobotę dnia 16^{to} lipca, 1894 roku
o godzinie 6^{ty} wieczor.

Za panowania Franciszka Józefa I^{go} Cesarza Austrii
króla tej części Sokołki, która pod mianem Galicji do
państwa Austriackiego przylacowa została, gdy Sa-
piscem Deyurdkim był Leon III, Marszałkiem hrab
Książe Eustachy Sanguski, Namieśnikiem hrab
Kaimin Badeni, Szwesem Nady powiatowej Saec-
kiej D^o Justaw Hymce, Starosta Juliusz Fricchrich
Dzielnikiem miasta D^o Karol Skavik, a Szewsem
towarzystwa gimnastycznego „Sokół” w Słowym Sa-
em uotórmyz miejscowy i zastępcą burmistrza Su-
cyan Szpynski, poświęcił kamień węgielny quadm
tego i całej miejscze na budowę przedmawion^o Ksiądz
Józef Włatorok w otoczeniu licnie z gromadzonymi
okłonów, korporacyi miejscowych, wysołkimi ma-
komitrych obywateli miasta i okolicy całej in-
ligencyi i licznego grona par

Akt poświęcenia kamienia węgielnego
budynku sądeckiego „Sokoła”, dokument z 1892

135.	Szebesto Jan	108.	Łochowicz Jan
136.	Sepicberg-Pilecki Stanisław	109.	Łucowski Antoni
137.	Smęczyński Emil	170.	Łobraczki Mieczysław
138.	Sękowski Michał		Patronami wspaniałymy:
139.	Stobieccki Stefan	1.	Janowski Emil
140.	Schim Stanisław	2.	Marciniak D ^o Władysław
141.	Szopiński Roman	3.	Rumicki Roman
142.	Szopiński Gustaw	4.	Wyrobek Józef
143.	Szopiński Leon		
144.	Szypulski Jan		
145.	Symboda Alfred		

Fragment listy członków sądeckiego „Sokoła”,
Jan Skąpski odnotowany na pozycji 144

Jan Skąpski prowadząc kolejne gospodarstwa żywo interesuje się nowinkami naukowymi, wprowadza je w życie, udoskonala, publikuje swe obserwacje i uwagi w prasie. Dzierżawiąc majątek Łososina Dolna, prowadzi pod nadzorem prof. Stefana Jentysa²⁹ z Uniwersytetu Jagiellońskiego doświadczalne uprawy odmian ziemniaka. Jan Skąpski pisze o tym w „Tygodniku Rolniczym” (1906 nr 29). Innym polem zainteresowania było łąkarstwo, uprawa traw na pasze i sposób ich suszenia. Pisał o tym w numerze 34 „Tygodnika Rolniczego” także z 1906 roku. W roku 1905 na Wystawie Rolniczej w Nowym Sączu otrzymuje dwa medale (srebrny i brązowy) Towarzystwa Rolniczego za płody i bydło³⁰. Równoległe z dzierżawą Łososiny Dolnej, od listopada 1906 prawie przez rok, Jan Skąpski był inspektorem rolnym Zarządu Głównego Kółek Rolniczych na Małopolskę z siedzibą we Lwowie. W styczniu 1920 roku minister sprawiedliwości wpisał go na listę „znawców w sprawach o wywłaszczenie z powodu budowy dróg żelaznych lub wodnych i regulacji rzek³¹”.

Obok pracy zawodowej Jan Skąpski prowadzi aktywną działalność społeczną. Jego nazwisko widnieje na liście członków sądeckiego „Sokoła” umieszczonej obok kamienia węgielnego podczas rozpoczęcia budowy siedziby tej organizacji w roku 1892. Okres sądecki obfitował w wiele społecznych funkcji i przedsięwzięć, w których uczestniczył. Był wiceprezesem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, współtworząc w roku 1912 program prac w zakresie hodowli bydła na Sądeczyźnie; prezesem powiatowego Towarzystwa Kółek Rolniczych; członkiem rady nadzorczej spółki rolniczej „Zagon”, której zadaniem było zaopatrzenie wsi w artykuły rolnicze. W przededniu wybuchu pierwszej wojny, w roku 1913 został Komisarzem Chorągwi Drużyn Bartoszewych Ziemi Sądeckiej, a w roku 1914 wyekwipował (mun-

29 Stefan Jentys (1860–1919), fizjolog roślin, chemik rolny. Prof. w Akademii Rolniczej w Dublanach, prof. UJ, kierownik Zakładu Rolniczo-Doświadczalnego. Prowadził badania nad procesem oddychania u roślin, nawożenia sztucznego i naturalnego oraz nad ogólnymi problemami rolnictwa i gleboznawstwa. Redaktor „Tygodnika Rolniczego” i „Roczników Nauk Rolniczych”, autor wielu prac popularyzujących problematykę rolniczą.

30 „Tygodnik Rolniczy”, Kraków 1905 nr 42.

31 Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości nr 2 z 25.02.1920.

dur, obuwie, bielizna) dwóch młodych komendantów tych Drużyn. Był też przewodniczącym Szkolnej Rady w Brzeznej.

Zofia, jako mężatka, rozpoczyna życie w nowym środowisku, wśród innej niż dotąd społeczności. W lipcu 1903 r. obejmują z mężem dzierżawę, najpierw Łososiny Dolnej (do lipca 1909), a następnie Brzeznej (gdzie gospodarują od kwietnia 1908 do maja 1920 r.). Zmusza to Zofię do kolejnej przemiany, do bezpośredniego zarządzania gospodarstwem, nadzoru nad pracami domowymi i ogrodowymi. Ale przede wszystkim troszczy się o męża i o szybko powiększającą się rodzinę. Poprzez praktykę uczy się racjonalnego gospodarstwa, wyszukuje i propaguje wszelkie w tej materii nowinki. Organizuje uroczystości patriotyczne, koncerty, recytacje, sama występując z recitalami pianistycznymi. W roku 1913 brała udział w zjeździe kobiet polskich w Krakowie, któremu przewodniczyła żona księcia Andrzeja Lubomirskiego³² – Eleonora³³. Wspiera męża tak w jego pracy zawodowej, jak i w działalności społecznej. Pasjonuje ją szerzenie oświaty wśród wiejskich dziewcząt. Wraz z mężem włącza się w budowę Szkoły Gospodyń Wiejskich w Podegrodziu. Obok męża oraz Stefanii i Adama Stadnickich³⁴ i Marii Brezowej³⁵ zostaje członkinią rady kuratorów tej szkoły. Zofia i Jan Skąpscy zakładają Dom Ludowy na Litaczu w Brzeznej. Na przełomie 1912/1913 w Nowym Sączu powstał Komitet Kobiet Polskich³⁶ jako kobiecy odpowiednik Polskiego Komitetu Obywatelskiego. Na jego czele stanęła znana sądecka społeczniczka Albina Małecka (1870–1934), a sekretarzem była Helena Misiewiczowa. Komisją sekcji finansowej kierowała Helena Stadnicka z pomocą Zofii Skąpskiej, jako sekretarz tej sekcji.

32 Andrzej Lubomirski (1862–1953), poseł, kurator literacki, działacz gospodarczy i społeczny. Trzeci i ostatni Ordynat Przeworski.

33 Eleonora z Husarzewskich Lubomirska (1866–1940).

34 Adam Zbigniew Leon Stadnicki (1882–1982), właściciel Nawojowej, Brzeznej, Vranova. Syn Heleny z Sapiehów (1857–1947) i Edwarda Stadnickich (1856–1885) i żona Stefania Woroniecka (1886–1963).

35 Maria Breza z d. Żaba (1866–1959).

36 Dr Jan Krupa, *Zarys pracy niepodległościowej w Nowym Sączu*, „Rocznik Sądecki”, t. I, 1939 r., s. 191–193.

Autorka tego pamiętnika
to postać niezwykła, wyrastająca nie tylko ponad
miarę swoich czasów. Tuż po maturze, w wieku
osiemnastu lat wychodzi za mąż za Jana Skąpskiego
i przez siedemnaście lat (od 1903 do 1920) dzierżawią
z mężem dworskie majątki na Sądecczyźnie.
Jeszcze młódka, a szybko przeobraża się w światłą,
nowoczesną gospodynię, dzięki czemu dzierżawione
majątki zaczynają kwitnąć. Studiuje podręczniki
zarówno dotyczące wychowania dzieci,
jak i wszelkich upraw, także hodowli zwierząt
gospodarskich. Obarczona siedmiorgiem potomstwa,
znajduje czas na systematyczne czytanie, interesuje
się nawet psychologią i filozofią (Freud, Platon).
Zbiera pieśni ludowe, zajmuje się działalnością
społeczną (m.in. zakłada Szkołę Gospodyń
Wiejskich). A przy tym jest utalentowaną pianistką,
występuje nawet z publicznymi recitalami.
Wiodą z mężem niby-prowincjonalne życie,
lecz przegląda się w nim niemal cała epoka.
Nie brak w jej życiu i zdarzeń tragicznych.
Z godnością jednak znosi śmierć dwojga dzieci,
jak i lata wojny, która na terenie Sądecczyzny
przebiegała wyjątkowo okrutnie. Píše o tym
wszystkim w sposób rzeczowy, konkretny,
niekiedy drobiazgowy, wciągając nas w swój świat,
tak że mamy wrażenie, jakbyśmy
w tamtych czasach żyli.

WIESŁAW MYŚLIWSKI

ISBN 978-83-07-03451-5



9 788307 034515

www.czytelnik.pl